

Katastrofa Mi-8 w Obwodzie Murmańskim

#Lotnictwo cywilne 1 czerwca 2014

W Obwodzie Murmańskim rozbił się śmigłowiec Mi-8. Na jego pokładzie było prawdopodobnie 18 osób, z których tylko 2 przeżyły.



Zdjęcie: Siergiej Wasiliew

Śmigłowiec Mi-8 wyleciał wczoraj wieczorem, o 19:54 z lotniska Apatity-Chibiny w Obwodzie Murmańskim. Na jego pokładzie znajdowało się 5 członków załogi i 6 pasażerów. W czasie międzylądowania w pobliżu obozu Piatka na pokład weszło jeszcze 7 osób. Wszyscy lecieli na lądowisko koło jeziora Kan, gdzie mieli łowić ryby (jedna z wersji mówi o przygotowaniu przyjazdu prezydenta Władimira Putina).

Ok. 20:40 załoga śmigłowca nie nawiązała zaplanowanej łączności. O tej porze Mi-8 rozbił się w pobliżu Wostocznoje Munoziero w Rejonie Terskim. Ekipa poszukiwawczo-ratownicza znalazła na powierzchni wody część szczątków śmigłowca. Większość wraku zatonała wraz z przypasanymi do foteli ludźmi. Okazało się, że wrak spoczywa na głębokości 2 m w rzece Szczuczia, ok. 200 m od brzegu. W operacji ratowniczej bierze udział około stu osób.

Katastrofę przeżyły 2 osoby, którym udało się wypłynąć z zatopionego wraku (według niektórych doniesień – wraz z fotelami). To główny lekarz OAO Girwas Walerij Kułcow i zastępca dyrektora rozwoju regionalnego Instytutu gospodarki leśnej w St. Petersburgu Aleksandr Stiepczenko. Obu, poważnie rannych, przewieziono początkowo do centralnego szpitala w Kandalaksczi, a później do Murmańska.

W katastrofie zginęło prawdopodobnie 16 osób, w tym cała załoga śmigłowca. Wśród ofiar zidentyfikowano zastępcę gubernatora Obwodu Murmańskiego Siergieja Skomarochowa i dyrektora generalnego kompanii Apatit Aleksieja Grigoriewa. Inne

ofiary to prawdopodobnie m.in. minister zasobów naturalnych Obwodu Murmańskiego Aleksiej Smirnow, jego zastępca, dyrektor Departamentu gospodarki leśnej Północno-zachodniego Okręgu Federalnego Oleg Wierenikin i szef administracji Kirowska Andriej Zwonar.

Przyczyną katastrofy mogła być pogoda. Lot odbywał się w deszczu i mgle. W tych warunkach błąd pilota mógł doprowadzić do zderzenia z wodą lub zboczem góry. Nie wyklucza się jednak także awarii technicznej.

Rozbity śmigłowiec to pasażersko-transportowy Mi-8AMT nr rej. RA-22423, nr ser. 8AMT00643083601U. Należał do OAO Apatit. Jego operatorem była Kompania lotnicza SPARK (Sankt Petersburgskaja Awiaremontnaja Kompania) Awia. Istnieje ona pod różnymi nazwami (m.in. Gazawia) od 1998. Jej bazą jest Pułkowo pod St. Petersburgiem.

Rozbity Mi-8 przeszedł przegląd na lotnisku Chibiny na kilka dni przed katastrofą. Do wyczerpania ресурсu, równego 2 tys. godzin, pozostało mu tylko 70 h. Po tym śmigłowiec miał przejść remont generalny.